

U.S. ARMY DOMINUJE W CYBERPRZESTRZENI

U.S. Army Cyber Command wyróżnia się pozytywnie na tle innych rodzajów sił zbrojnych w cyberprzestrzeni. Obecnie dysponuje pełnym potencjałem ofensywnym, defensywnym oraz możliwością prowadzenia operacji sieciowych w ramach brygady - powiedział dowódca US ARCYBER, generał Edward Cardon na corocznym spotkaniu Stowarzyszenia U.S. Army w Waszyngtonie.

U.S. Army pracuje wyjątkowo ciężko w obszarze cyber-elektromagnetycznym, który łączy elementy działań wojny elektronicznej i cyberwojny. Armii udało się rozwinąć zdolności zakłócania działania przeciwników w mediach społecznościowych - powiedział podczas spotkania gen Edward Cardon.

Cardon wskazał również na coraz większą rywalizację w środowisku sieciowym i trudnością z tego wynikających dla operacji w cyberprzestrzeni prowadzonych przez Armię. W szczególności w planowanym rozszerzeniu wsparcia w środowisku wirtualnym dla korpusów oraz mniejszych jednostek.

Podczas swojego wystąpienia mówił również o ofensywnym działaniu w cyberprzestrzeni, podkreślając, że musi ono wytworzyć konkretny efekt. Jego zdaniem najważniejszym aspektem działania w środowisku wirtualnym jest to, że umożliwia ono wykonywanie zadań w innych obszarach. Bez jego zabezpieczenia jest to niemożliwe. Obronę cyberprzestrzeni określił jako polowanie na zagrożenie i oczywiście ochronę sieci. Obecnie żołnierze przebywają w bazach i wykorzystują zdolności sieci do wsparcia oddziałów uczestniczących w operacji. Ale wysłanie specjalistów do cyberbezpieczeństwa na pole bitwy nie jest proste - dodał Cardon

- Głównym wyzwaniem dla nas nie jest technologia, tylko zdolność do jej zintegrowania. Musimy potrafić zorganizować razem taktykę, technologię oraz wypracować procedury w ramach jednej organizacji. To główny problem w prowadzonej przez Joint Task Force Ares operacji przeciwko IS - pierwszej cyberofensywie w historii U.S. Cyber Command - zaznaczył generał. Wojskowi są sfrustrowani powolnym tempem działania Aresa przeciwko ISIS, ale Cardon podkreśla, że jest to przełomowa operacja dla współdziałania różnych rodzajów wojska.

Przed powstaniem Aresa nie było takiej jednostki, która oferowała by koncentrację operacji na jednym aspekcie. Ares zwiększył nasze możliwości, a przed każdą misją ma miejsce dyskusja odnośnie celów i sposobów jej wykorzystania. Cardon dodał też, że każda operacja stanowi pewien przełom i jest innowacyjna. Co więcej dowódca USARCYBER porównał dzisiejsze operacje z początkowymi dniami Operacji Iraqi Freedom.

Cardon odwołał się również do doświadczeń walki z terroryzmem. Podkreślił jakie trudności napotkano na początku 21 wieku, które obecnie traktujemy jak coś normalnego podczas operacji. Podał on przykładów dronów. Obecnie operacje w cyberprzestrzeni wyznaczają właśnie nowe normy prowadzenia operacji wojskowych.

Czytaj też: [U.S Army zapowiada dodatkowe cybertreningi](#)